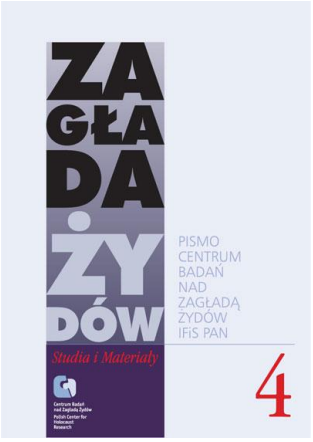


Zagłada Żydów. Studia i Materiały
Holocaust Studies and Materials

VOL. 4 (2008)

ISSN: 1895-247X
eISSN: 2657-3571
DOI: 10.32927
WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Sine ira et studio... Wspomnienie o Krystynie Kersten

Sine ira et studio...In memory of Krystyna Kersten

Bożena Szaynok
Uniwersytet Wrocławski, Instytut Historyczny

bozena.szaynok@uwr.edu.pl
ORCID: https://orcid.org/0000-0001-9243-484X

DOI: https://doi.org/10.32927/ZZSiM.286
Strony/Pages: 559-562

CC BY

OPEN ACCESS

Bożena Szaynok

Sine ira et studio...

„Marzy mi się, aby w mojej indywidualnej własnej pracy znalazła swój wyraz wielostronność widzenia, rozumienie wielości racji, a także poważanie dla opcji innych niż własne. I to zarówno w stosunku do bohaterów opisywanej historii, jak i czytelników książek, które piszę".

K. Kersten, wykład wygłoszony w październiku 1986 r. na spotkaniu sekcji kultury historycznej Towarzystwa Miłośników Historii

W twórczości profesor Kersten tematyka żydowska zajmowała ważne miejsce. Pojawiła się w prawie 30 różnych tekstach. Były to zarówno fragmenty większych opracowań o powojennej Polsce czy o migracjach, jak i osobne artykuły czy publikacje. Krystyna Kersten zdawała sobie sprawę z trudności towarzyszących badaniom problematyki polsko-żydowskiej. Nie bez przyczyny pierwszym zdaniem jej książki *Polacy, Żydzi, Komunizm. Anatomia półprawd 1939-1968* był cytat z artykułu Melchiora Wańkowicza: „tematyka żydowska jest jak ten najtrudniejszy cel na strzelnicy, cel jest ruchomy, ruchem niejednostajnym, strzelca postawiono na wirującym podium i na dodatek dano mu broń strzelającą z odchyleniem".

Tematy, które pojawiły się w tej książce, należały do najtrudniejszych: Żydzi w armii Andersa, Żydzi a władza komunistów, pogrom kielecki, marzec 1968 r. i kwestia żydowska w Polsce po wojnie. Wokół każdego z tych tematów przez lata nagromadziły się emocje Polaków i Żydów. I przeciwstawne opisy. Racje polskie i racje żydowskie rozgrywające się w skomplikowanej rzeczywistości wojennej i powojennej. Były to tematy, o których przez lata opowiadano za pomocą uproszczonych obrazów. Mimo to profesor Kersten wkraczała na te obszary polsko-żydowskiej historii, uważając, że skomplikowana historia polsko-żydowska jest po prostu „poszukiwaniem prawdy o dramatycznych uwikłaniach człowieczych losów – jednostkowych i zbiorowych".

Warto przypomnieć niektóre teksty dotyczące Polaków i Żydów zmarłej w lipcu tego roku profesor Krystyny Kersten. Są one bowiem obowiązkową lekturą nie tylko dla historyków zainteresowanych polsko-żydowskimi losami. Moim zdaniem, są one ważne dla wszystkich, którzy chcą rozmawiać o trudnych problemach najnowszej historii Polski.

Pogrom kielecki, bez wątpienia najdramatyczniejsze wydarzenie w dziejach polskich Żydów po 1945 r., wielokrotnie pojawiał się w różnych tekstach Pani Profesor. W grudniu 1981 r. czytelnicy „Tygodnika Solidarność" odkrywający w okresie „karnawału Solidarności" kolejne „białe plamy" własnej historii, przeczytali o zamordowaniu rok po wojnie ponad 40 polskich obywateli narodowości żydowskiej. Mało kto wówczas w Polsce słyszał o kieleckiej tragedii. Publikacja tego tekstu była przełomem w historiografii poświęconej tej tematyce. Do tematu pogromu w Kielcach profesor Kersten wracała wielokrotnie. W jednym z tekstów, *Pogrom kielecki – znaki zapytania*, przedstawione zostały wszelkie dowody i poszlaki związane z tą tragedią, ale także porównanie antyżydowskich postaw w Polsce po wojnie z sytuacją w innych krajach Europy. I zdanie „przede wszystkim Polacy muszą sobie powiedzieć, jak i dlaczego doszło do erupcji gwałtu i bestialstwa, ujawnionych w Kielcach owego lipcowego dnia. Aby to się stało, potrzebne jest szerokie, panoramiczne podejście, obejmujące psychologię indywidualną i zbiorową, sfery kulturową i polityczną, wzajemne powiązania tych dziedzin i ich znaczenie wśród czynników sprawczych pogromu kieleckiego". A w końcowym akapicie tego tekstu pojawił się apel „o uwrażliwienie i otwartość na innych". Nawet w przypadku tak trudnych i traumatycznych wydarzeń, jak pogrom w Kielcach. Bo inaczej, jak pisała pani Profesor – „jesteśmy skazani na wzajemne oskarżenia, w najlepszym razie na wzajemne niezrozumienie". Propozycja wyjścia poza zakorzenione mocno w polskiej i żydowskiej świadomości uproszczone opisy wspólnej historii będzie pojawiać się we wszystkich tekstach profesor Kersten.

Tak było także w przypadku kolejnego trudnego tematu dotyczącego Żydów w armii Andersa. Od lat opisywany był on stereotypami o żydowskiej kolaboracji na Kresach, która miała tłumaczyć nieprzychylne Żydom postawy w wojsku oraz przekonaniem o „antysemityzmie bojowym" generała Władysława Andersa. W artykule poświęconym tej problematyce profesor Kersten pisała o tym, co zdarzyło się, zanim Polacy i Żydzi spotkali się w armii Andersa. Zauważała, że „odniesienia wzajemne Polaków i Żydów mieściły się w dużym stopniu w przestrzeni symbolicznej, w określonych warunkach przesłaniających wymiar tego, co realne". Zwracała uwagę, w postawach Polaków, na oddzielenie martyrologii Żydów od tzw. kwestii żydowskiej. Pisała o „swoistym polskim dwumyśleniu, rozdwojonej świadomości". Opisując żydowskie przekonanie, że Polacy są odpowiedzialni za rozmiary Zagłady, stwierdzała, że „formułowane oskarżenia są na miarę odczuwanej krzywdy, nie zaś na miarę realnych możliwości uratowania Żydów". I to właśnie owa zdominowana emocjami przestrzeń stała się miejscem spotkania Polaków i Żydów. Profesor Kersten zauważała ograniczenia polskie i żydowskie, ale także politykę radziecką, wykorzystującą sytuację dla swoich politycznych celów. Krok po kroku przedstawiała zróżnicowane doświadczenie Polaków i Żydów. Wielość czynników je kształtujących tym bardziej ukazywała ułomność opisujących je dotąd stereotypów. Zauważenie, jak skomplikowana była sytuacja między Polakami i Żydami, dostrzeżenie istniejącego między nimi „muru zbudowanego z cząstek prawdy i resentymentów", a także konieczność

jak najpełniejszej rekonstrukcji każdego z elementów stanowiących o polsko-żydowskich postawach było ważnym przekazem tego tekstu.

Podobnie potraktowany został kolejny temat, od zawsze obwarowany emocjami: Żydzi – władza komunistów. Już kilka zdań z pierwszych stron tego tekstu pokazywały czytelnikowi, że nie ma prostych opisów, że spotykają się po raz kolejny mity polskie i mity żydowskie. Profesor Kersten pokazywała, że cytowanie statystyk obrazujących udział Żydów w aparacie represji, czy stwierdzenie, że „Minc pochodzi z Feiersteinów", niewiele pomoże nam w zrozumieniu tego fragmentu polskiej historii. Żydzi – władza komunistów to, obok stanowiska społeczności żydowskiej do powojennych rządów w Polsce, także problem polityki tej władzy wobec Żydów – Żydów i Żydów-Polaków, ale również pytanie o postawę Polaków wobec Żydów i postawę wobec komunistów. To także pytania o tożsamość tych, których za Żydów uważano. To zauważenie, że rozmawiamy o dwóch okaleczonych wojną społecznościach. Po raz kolejny profesor Kersten w swoim eseju pokazała, że można bez emocji spokojnie przeprowadzić czytelnika przez skomplikowany obszar polsko-żydowskich dziejów.

Takich trudnych tematów, które opisywała profesor, było więcej. W artykule, napisanym wspólnie z prof. Jerzym Szapiro o *Kontekstach współczesnych odniesień polsko-żydowskich* zanalizowana została historia Polaków i Żydów od 1945 r. do lat osiemdziesiątych. W innej publikacji pojawią się wydarzenia marca 1968 r. czy kwestie antysemityzmu.

Także w opracowaniach profesor Kersten na temat powojennych losów Polski tematyka żydowska pojawiała się wielokrotnie. Była, np. ważnym fragmentem opisów dotyczących zmian w myśleniu Polaków w latach wojny i tuż po niej. Jak w artykule o *Społeczeństwie polskim wobec władzy komunistów.* Nie można zrozumieć polskiej świadomości narodowej w tym czasie bez pochodzącego z tego tekstu zdania: „zabijano ludzi dlatego, że byli Polakami, Żydami czy Ukraińcami, lub odwrotnie, gdy polskość czy ukraińskość chroniła przed śmiercią lub prześladowaniem" czy zauważonych przez Autorkę „podziałów, przedziałów narodowościowych, opartych częściowo na samookreśleniu, w większości jednak narzuconych z zewnątrz", które „zamiast zniknąć po wojnie, uległy wzmocnieniu".

Sprawy żydowskie pojawiały się jako jeden z problemów powojennych migracji. Ale nie były to tylko suche statystyki, tabele liczb… W tych tekstach pojawiało się coś więcej – przedstawienie ludzkich losów, dramatycznych wyborów, zatrzymanie się nad okolicznościami, w jakich podejmowano decyzje – którą dopiero gdzieś na końcu opisywały dane dotyczące ludzi zmieniających dotychczasowe miejsce zamieszkania. Szkoda, że w ostatnich, tak ważnych debatach polsko-żydowskich, tej wywołanej publikacją *Sąsiadów* czy kilka lat później *Strachu,* choroba uniemożliwiła profesor Kersten zabranie głosu. Ale zostały wcześniejsze teksty, które – mimo że napisane prawie 20 lat temu – pozostają wciąż aktualne dla historyków zajmujących się tym fragmentem polskiej historii: „W obliczu polsko-żydowskiego dramatu historykowi przypada rola szczególna: nie ma on oskarżać ani bronić, mówić o krzywdach i winach, natomiast

w miarę swoich możliwości odsłaniać prawdziwy obraz rzeczywistości oraz dociekać przyczyn patologii wzajemnych uprzedzeń, niechęci, napięć, konfliktów. Jak też wskazywać na mechanizmy, które generując, wzmacniają i utrwalając te patologie uruchamiają wciąż od nowa błędne koło, w którym od stuleci rozgrywają się polsko-żydowskie dzieje".